

Studio Accantus, Requiem (Dear Evan Hansen -

[ZOE]

Czemu udawać mam wielki żal?
Odgrywać ból i na pokaz być smutna?
Cudowny nasz syn, przyjaciel i brat,
jakie tragiczne to.

Mogłabym skryć się przed światem pod koc.
Zwinać się w kłębek, płakać do jutra.
Mogłabym Cię wspominać co noc,
lecz powiedz, powiedz - po co?

Czemu bym miała w rozpacz wpaść?
Czemu mam mieć rozdarte serce?
Czemu przez Ciebie mam załamać się?

Czy
zawsze mam przed światem prawdę
kryć?
Kłamiąc o tęsknocie,
że po świetle, którym byłeś został mrok.
Nie zaśpiewam rekiem Ci...
w te noc.

[LARRY]

Choć dałem Ci świat, gardziłeś wciąż nim.
Zawsze niszczyłeś wszystko po drodze.
Ty sam wybrałeś, że nie chcesz żyć,
więc nie zaśpiewam rekiem Ci.

[CYNTHIA]

Wciąż jesteś tu, Twój słyszę głos,
a w listach tych Cię wreszcie znalazłam.
Dlatego, że chcę byś zawsze tu był,
nie zaśpiewam rekiem Ci w tę noc.

[ZOE I LARRY]

Czy mam się wstydzić braku łez?

[ZOE]

Mówić, że zawsze

[ZOE I CYNTHIA]

będziesz ze mną.

[ZOE]

Czemu przez Ciebie mam załamać się?

[WSZYSCY]

Czy

[ZOE]

zawsze mam przed światem prawdę

[WSZYSCY]

Kryć

[ZOE]

kłamiąc o tęsknocie, że

[ZOE I LARRY]

pozostał tylko mrok

[CYNTHIA]

Ciągle widzę Cię.

[ZOE]
gdy nie ma Cię.

Nie zaśpiewam requiem Ci
w tę noc,
bo gdy upada zło,
nie płacze po nim nikt.
Nikt nie pali świecy, by pamiętać.
Wiem, wolno mówić mi
tylko dobrze albo nic,
ale nie mów, że Cię zrozumiałam źle,
że prawda zawsze gdzieś po środku jest.
Po tym wszystkim nie mów mi
"Nie chciałem taki być".
Że potwór, który odszedł,
to nie Ty.

Bo dziś
nie mam więcej siły prawdy
kryć.
Kłamiąc o tęsknocie,
jak mam z mroku teraz wyjść.

[LARRY]
Nie zaśpiewam requiem Ci.

[CYNTHIA]
Nie zaśpiewam requiem Ci.

[ZOE]
Nie zaśpiewam requiem Ci.
Nie dziś.